



Gminne Racje

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PIELGRZYMOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

**LIST OD JE KS. BISKUPA PIOTRA LIBERY,
SEKRETARZA GENERALNEGO KONFERENCJI
EPISKOPATU POLSKI**
**„Jestem wdzięczny za
okazaną mi życzliwość...”**

Do wójta p. **Damiana Galuska** nadszedł list od Jego
Ekscelencji ks. biskupa **Piotra Libery**, sekretarza gene-
ralnego Konferencji Episkopatu Polski.

Oto jego odbitka:

Biskup Piotr Libera
Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski

SEP-2.9.1-9

Warszawa, maj 1998 r.

Urząd Gminy Pawłowice

Wpłynęło: **21. MAJ. 1998** Nr **2202**

Skierowano:

.....

Bardzo dziękuję za przesłane gratulacje z okazji
wyboru na stanowisko sekretarza generalnego
Konferencji Episkopatu Polski.

Jestem wdzięczny za okazaną mi życzliwość.

Korzystając z okazji pragnę serdecznie
pozdrowić i zapewnić o mojej modlitewnej pamięci przed
Panem.

Szczęść Boże!

+ *Piotr Libera*
+ *Piotr Libera*

P.S.
Bóg zapłać za zdjęcie
i gazetę „Gminne Racje” przypominając mi wiele
chwil spędzonych w Pawłowicach.

Podniosłe procesje Bożego Ciała w całej gminie

„W tej hostyi jest Bóg żywy...”

Jak w pradawnym zwyczaju - w całej gminie uroczyste ob-
chodzono Boże Ciało. We wszystkich parafiach kapłani z Prze-
najsświętszym Sakramentem wyszli na ulice miejscowości. Od
pierwszego do czwartego ołtarza, a właściwie od drzwi do drzwi
świętyń, postępowały za nimi tłumy wiernych. Śpiewano na-
bożne pieśni, trwano w modlitewnym uniesieniu.

A Przenajszybsze Ciało witały wszelkie uroki wiosny - zieleni
drzew, tęcza kwiatów, szum rosnących
zbóż, zapachy łąk. Dzień wypadł pięknym, pogoda dopisała. Było nabożnie i
zarazem radośnie.

W PAWŁOWICACH

Procesja postępowała ulicą Świer-
czewskiego, gdzie przy budynku OSM
był ołtarz zbudowany przez mieszkań-
ców parzystej strony ulicy Stawowej.
Następnie przeszedłszy ulicą 22 Lipca
modlono się przy ołtarzu na ul. Karola
Miarki, przy posesji p. **Janka Słowika**.
Trzeci ołtarz ustawiono przy domu pp.
Bogumiły i Damiana Krysków, a czwar-
ty już w pobliżu naszej prastarej świę-
tyni p.w. **św. Jana Chrzyciciela**, mia-
nowicie na ulicy Zjednoczenia, który
przystroili jej mieszkańcy.

W pochodzie uczestniczyły poczty
sztafardowe rolników, kolejarzy, gór-
ników, strażaków i Szkoły Podstawowej
nr 1.

Monstrancję nieśli przemennie ks.
proboszcz **Gerard Wochnik** i ks. **Wale-
rian Tront**.

Pięknie prezentowały się dzieci
pierwszokomunijne. Najmłodsze sypały
kwiaty na drodze, którą niesiono Boże
Ciało.

Jak u nas, na Górnym Śląsku, zacho-
wano sprawny szyk, śpiewy intonował
miejscowy organista p. **Marek Lucjan**,
korzystając z bezprzewodowych mikro-
fonów.

Powszechnie zwracano uwagę na na-
strój procesji oraz liczne rzesze wier-
nych.

W PAWŁOWICACH - OSIEDLU

Procesja wypadła najliczniej, bo prze-
ciec parafia p.w. **Podwyższenia Krzyża**
ciąg dalszy na następnej stronie

Podniosło procesje Bożego Ciała

Świętego do takich należy.

Prowadzili ją ks. proboszcz **Jan Kapuściok** i księża **Ryszard Bardziński** oraz **Damian Plesiński**.

Nastroj podnosiła gra orkiestry KWK „Pniówek”.

Szło mnóstwo dzieci pierwszokomunijnych w uroczystych strojach.

Postępowano od przepięknego kościoła ku ołtarzowi na Szkolnej przy domu pp. **Gwiżdów**, a przygotowanemu wspólnie przez mieszkańców ulic Szkolnej oraz Wesołej.

Drugi ołtarz mieścił się obok domu pp. **Śludczek**, u zbiegu Górniczej i Wojska Polskiego i był spełnioną Bogu usługą mieszkańców tych ulic.

Na ulicy Polnej, przy bloku mieszkaniowym, wystawili swój ołtarz **katolicy mężczyźni**. Natomiast czwarty, już obok świątyni - **osiedlowa młodzież**.

W procesji niesiono sztandary KWK „Pniówek” oraz NSZZ „Solidarność” przy tejże kopalni.

Zwracano uwagę na uderzająco liczny udział wiernych. Ksiądz Proboszcz w serdecznych słowach wyraził „Bóg zapłać” wszystkim, którzy przyczynili się do godnego oraz pięknego przebiegu tego podniosłego święta.

W PIELGRZYMICACH

Procesja wyszła z prastarego kościoła p.w. św. **Katarzyny** i skierowała się ku ołtarzowi przy posesji p. **Huberta Krypczyka**. Ołtarz poświęcony był Przenajświętszemu Sercu Jezusowemu i taki właśnie obraz stanowił jego środek. Następnie modlono się przy ołtarzu na posesji p. **Erwina Ogiermana**.

Kolejny ołtarz - jak to w zwyczaju - znajdował się przy „**Cari-tasie**”. Przygotowały go siostry ze Zgromadzenia św. **Jadwigi**. Przyciągał oczy wiernych oryginalnym malunkiem, wykonanym przez jedną z sióstr.

Czwarty ołtarz znajdował się obok domu p. **Piotra Kielkowskiego**.

Wystąpiło aż osiem pocztów sztandarowych: szkoły podstawowej, górników, katolickiej młodzieży żeńskiej, katolickiej młodzieży męskiej, Koła Gospodyń Wiejskich, związku emerytów i rencistów oraz Dzieci Maryi i strażaków.

Równie pięknie - jak zresztą wszędzie - prezentowała się młodzież pierwszokomunijna.

Monstrancję z Przenajświętszym Sakramentem nieśli prze-miennie ks. proboszcz **Rudolf Solik** - dziekan i ojciec **Wini-cjus** z OFM W Katowicach - Panewnikach.

I tu podkreślano liczne uczestnictwo wiernych.

W GOLASOWICACH

Procesja, którą ksiądz proboszcz **Jan Skolik** wyprowadził z kościoła p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, skierowała się ku posesji rodziny pp. **Wandy i Wiesława Podrucznych**, gdzie odprawiono Mszę świętą.

Pierwszy ołtarz przygotowała rodzina pp. **Haliny i Andrzeja Sowińskich** oraz ich syn **Grzegorz**. Drugi ołtarz zbudowały trzy rodziny pp. **J. Bandury, J. Kurasiewicza i M. Podrucznego**.

Trzeci ołtarz przystroili rodziny pp. **Elżbiety i Jana Solec-kich, Głodów i Stawnicznych**, a czwarty pp. **Marii i Michała Pin-durów**.

Albowiem przyjęto, że trasą procesji będzie właśnie golasowicka ulica Jana Kochanowskiego. Jej mieszkańcy zadbali o przyozdobienie obejść i domostw kwiatami, emblematami maryjnymi, obrazami i chorągiewkami. Bramy posesji przy drodze przystrojono łańcuchami różnokolorowych poręczników.

Cała oprawa przedstawiała się nabożnie i pięknie. Wśród mieszkańców katolików żyje wspólnota ewangelicka, która tak-że z własnej inicjatywy przyczyniła się do oprawy uroczystości.

W procesji postępowały poczty sztandarowe górników oraz

strażaków. Dzieci pierwszokomunijne rzucały kwiaty przed Naj-świętszym Sakramentem. Bardzo licznie uczestniczyła młodzież żeńska i męska oraz ogół parafian.

Przygotowaniu tego doniosłego święta przez parafian prze-wodniczył ksiądz proboszcz **Jan Skolik**.

Przyjęto, że przywilej urządzenia trasy procesji w przyszłym roku przypadnie mieszkańcom ulicy Bolesława Prusa.

W WARSZOWICACH

Warszowska parafia p.w. św. **Mikołaja** ma swoje wieloletnie tradycje obchodów Bożego Ciała. Przestrzegała ich również w tym roku.

Procesje, w której monstrancję niósł proboszcz ks. **Aleksan-der Czembor**, postępowała ku grocie na cmentarzu, gdzie daw-nym zwyczajem ołtarz stroją matki i wdowy. Przedstawiał on Pana Jezusa w łanie zboża. Drugi ołtarz, przedstawiający Pana Jezusa z uczniami - tuż przy probostwie postawili członkowie Rady Parafialnej, trzeci przybrała rodzina pp. **Podleśnych** z są-siadami, a czwarty przy kościele - mieszkańcy ulicy Pszczyń-skiej.

Wszyscy budowniczowie tych miejsc, gdzie gościł Przenaj-świętszy Sakrament, nie szczędzili pomysłowości i starań by wypadły one jak najpiękniej i jak najgodniej.

Podkreślano bardzo liczny udział dzieci - zarówno pierwszo-komunijnych jak i młodszych. Wśród tych najmłodszych kwiat-ki na drodze Pana Jezusa sypała również moja znajoma, pięcio-letnia **Paulina**, bardzo tym przejęta.

Z pocztów sztandarowych były: rolników, strażaków, górni-ków i Dzieci Maryi.

Parafianie wyrazili wdzięczność p. **Łucji Krentosz**, organist-ce za sprawne - jak zresztą zawsze - przeprowadzenie nabożnym śpiewom.

W KRZYŻOWICACH

I Krzyżowice mają własne zwyczaje urządzania procesji Bo-żego Ciała.

Procesja, która wyszła z kościoła, postępowała kolejno ku ołtarzom przy ulicy Zwycięstwa, zbudowanemu przez pp. **Pę-kał i sąsiadów**, przy Domu Strażaka, przystrojonym przez członków miejscowej **Ochotniczej Straży Pożarnej**, przygo-towanemu przez **Koło Gospodyń Wiejskich** obok posesji p. **Brza-na** oraz - czwartemu - urządzonemu przez **miejscowych rolni-ków u p. Wolnika**.

Monstrancję niósł ks. proboszcz **Rudolf Gawel**.

W procesji bardzo licznie uczestniczyli wierni - i to całymi rodzinami.

X X X

Tak więc tegoroczne obchody tego pięknego święta sprzyjały wznieśleniu myśli ku Bogu i rozpalili w sercach wiernych na-dzieje na powszednie jutro.

Stały Punkt Konsultacyjny

Dla osób z problemem alkoholowym

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Pawłowicach informuje, że został utworzony „**Punkt Konsultacyjny**” dla osób i rodzin z problemem alkoholowym. Punkt mieści się w Gminnym Ośrodku Zdro-wia Nr 2 w Pawłowicach, przy ul. Górniczej 14. Punkt jest czynny:

- we wtorek, od godz. 8.00 do 10.00
- w czwartek od godz. 14.00 do 16.00

Telefony:
472-18-53 wew. 31
472-16-41 wew. 31

Nie każdego dnia bywają takie „DNI” **BUKIET... (z kwiatkiem dla każdego)**

Mieliśmy dużą i miłą imprezę „DNI PAWŁOWIC”. Pod względem rachuby już SIÓDMY, co oznacza, że pomysł się utrzymał i przetrwał w tradycji. I słusznie! Niby dlaczego taka duża i tak szczególna gmina nie miałaby mieć swojego święta? Święta kultury i rozrywki zarazem.

A w obecnych czasach pogodność stosunków społecznych ceni się wysoko. Między innymi sprzyja ona zacieśnianiu więzi z „małą ojczyzną” - właśnie z gminą, z jej poczuciem odrębności, dorobku, rozwoju i szans.

Gospodarzem (dbałym, pomysłowym!) był Gminny Ośrodek Kultury, który skrzętnie wykorzystał imprezowy kalendarz ostatnich dni maja.

Mieliśmy więc:

- gry i zabawy ruchowe dla dzieci na boisku GKS „Pniówek-74”, popularnie zwane „Dniem Przedszkolaka”, bardzo żywym i mocno obsadzonym przez najmłodszych. Relacjonuję o nich w odrębnym sprawozdaniu - fotoreportażu, który chyba najlepiej pokazuje jak czuli się najmłodszy.

- zawody sportowe we wszystkich szkołach w gminie, czyli „Dzień Sportu Szkolnego”. Trafielem - jak zwykli pisać niektórzy literaci - „w sam gąszcz” takich igrow na przyszkolnym boisku w Warszawicach. Właśnie odbywała się „skakanka”, ale co się tam nie odbywało! I o tej imprezie informuję odrębnie, bo zasługuje.

ŚCIGAŁIŚMY SIĘ Z GMINĄ MIEDŹNA

- co oznacza, że wielu mieszkańców wciągnięto do zajęć sportowo-rekreacyjnych. Gminny Ośrodek Kultury wraz z organizacjami sportowymi i ochotniczymi strażami pożarnymi urządził dużo imprez w sołectwach, między innymi grano w piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę, ścigano się na rowerach. Były marszobieg i biegi rodzinne. Śięgnięto po ringo, komatkę, tenis stołowy. Urządzono aerobik i maraton taneczny. Ścigano się w... workach. Jak obliczono (niemal tak szczegółowo jak podatki) uczestniczyły w tym wszystkim 5.653 osoby czyli 32% mieszkańców. Albośmy to jacy tacy?!

Kto wygrał? Oczywiście, że MY! I to stosunkiem 32% do 4%, bowiem tyle u NAS, a tyle u NICH wzięło udział w tej imprezie. Zaznaczam, że procenty oznaczają mieszkańców. A wyniki - żeby były obiektywne - obliczono w województwie.

W każdym razie do współzawodnictwa zmobilizował się nawet Urząd Gminy oraz różne, mile mi skąd inąd, puszyste panie.

- udało się doprowadzić do turnieju piłki nożnej między drużynami szczególnego składu i doświadczenia w kopaniu (oczywiście piłki!). Na boisku „Pniówka” grały reprezentacje Rady Gminy, Dyrekcji KWK „Pniówek”, Komisariatu Policji i Ochotniczych Straży Pożarnych. Na drugi dzień bacznie obserwowałem Pana Wójta, ale poruszał się normalnie, czyli bez bólu. W sportowej wymowie oznacza to, że on strzelał częściej, niż go... faulowano. A na tym urzędzie to wiele znaczy!

Końcowy wynik przedstawiał się następująco: I - miejsce reprezentacja kierownictwa KWK „Pniówek”, II - miejsce reprezentacja Ochotniczej Straży Pożarnej, III - miejsce reprezentacja Komisariatu Policji, IV - miejsce reprezentacja Rady Gminy i Zarządu Gminy.

CO WIESZ O SWOIM GNIEŹDZIE?

- z dużym napięciem oczekiwano wyników **KONKURSU WIEDZY O GMINIE PAWŁOWICE**. Test finałowy (który dostałem po fakcie) składał się z trzech części i był trudny. Chyba za wiele wymagano wiedzy statystycznej, ale zwycięzcy się znaleźli. Najpierw jednak kandydatów wylaniano w poszczególnych sześciu szkołach (po trzech z każdej). A nagrody nęciły... Dlatego o tej imprezie poinformuję osobno.

- 29 maja w sali widowiskowej GOK-u dano koncert blusa z udziałem zespołów „Puls 69” i „Pitz Carralido”. Trwał aż cztery godziny, zatem znaleźli się wytrwali słuchacze.

OSIEDLOWE „MEGA - DISCO”

- 30 było wielkie „MEGA - DISCO” przy Domu Kultury „OSIEDLE” w Pawłowicach-Osiedlu, czyli... igry, halunki, swawole.

- no i wreszcie nadszedł **WIELKI FINAŁ w dniu 31 maja**.

Wtedy można było sobie zanucić tęskną piosenkę pradiadków: „Gdy maj przeminął już, prześliczny miesiąc róż... A w sercu został żal, że poszedł w dal...”

Z tym żalem jest nieco przesady. Bo bawić można się zawsze (i będzie!), a różę rozkwitają (wiem, jako hodowca - amator!) dopiero w połowie czerwca. Ale - niech tam!

NAJOBITSZY KONIEC MAJA

No i tegoż dnia poczęstowano mieszkańców bardzo dużym ładunkiem. Na terenie przy Gminnym Ośrodku Kultury trwał długi i barwny popis zespołu „PRIMA” z Warszawic, zespołów naszych pań z kół gospodyń wiejskich - „Jarząbkowianek”, „Niezapominajek” z Pielgrzymowic i „Talizmanu” z Pawłowic.

Gościennie popisywał się Zespół Pieśni i Tańca „ŻORY” (ten, o którego wyprawie na Sycylię niedawno drukowałem wspomnienie!). Za atrakcję uznano występ zespołu tańca nowoczesnego „RAP” z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Niesłyszących i Słabosłyszących z Raciborza. Po-tem pojawił się „Cover Band” i wtedy był finał wiedzy konkursu o gminie.

Ładnie pokazały się Julia i Machaliny Łomozikównie. A furorę zrobił kabaret „RAK”, który chyba najsilniej zapisał się we wrażeniach widzów. Premierę miał zespół tańca nowoczesnego przy GOK „GIRLS”, którego instruktorką jest p. Zofia Gaża. (Przedstawiam!)

A potem przy muzyce zespołu „NOT FOR BOYS” zaczęły się tańce, hulanki, swawole... (Aczkolwiek - jak zapewniali organizatorzy - tych ostatnich zbyt licznie nie odnotowano). Kropkę nad „i” położył wspomniany już zespół „PRIMA” z Warszawic.

Prima zabawa trwała do późna lub - jak kto woli - do wczesna, bo pierwsza w nocy, gdy maj oddaje czerwcowi, taka właśnie bywa.

Widzów było, zależnie od pory, setki i tysiące. Na „końcówce” doliczono

ciąg dalszy na następnej stronie



Tak wyglądał plac przed GOK w imprezowym szczyście.

ciąg dalszy z poprzedniej strony

BUKIET... (z kwiatkiem dla każdego)

ich 1.500.

Dano do wyboru i do koloru, według gustu i upodobań. Ktoś „siedzi na



Młodzież poszła w tany...

całość, ktoś wybierał to, co najbardziej lubi.

I tak to się utrzymało we wrażeniach poszczególnych uczestników. Bo opinii - jak zwykle - jest tyle, ilu opiniujących. Odnoszę niektóre.

OPINIOWALI...



Albośmy to jacy tacy, jacy tacy...

PEWIEN UCZEŃ TECHNIKUM POWIEDZIAŁ: Dla mnie najciekawszy był kabaret „RAK”, choć uważam, że miałem jeszcze lepsze programy. A jednak dobrze, że jest, że występuje...

PEWNA MŁODA MEZATKA (PRACUJĄCA I STUDIOWA): Musiałam się wyrzec oglądania... Owszem, poszli moi bliscy. Ja miałam nad głową

28 czerwca (w niedzielę) w Pielgrzymowicach

GMINNE ZAWODY

SPORTOWO - POŻARNICZE

Gminny Zarząd Ochotniczych Straży Pożarnych w Pawłowicach organizuje coroczne Gminne Zawody Sportowo - Pożarnicze.

Tym razem odbędą się one 28 czerwca (w niedzielę) na boisku Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach.

Strażacy zapraszają wszystkich zainteresowanych, a zwłaszcza młodzież, na tę imprezę.

Gminne Racje 4

ważny egzamin więc i całkowicie... post od rozrywki.

PEWIEN PRZEDSIĘBIORCA z ulicy K. MIARKI: Dobrze, że dają taką imprezę. To łączy ludzi, a poza tym nie samą pracą i troską człowiek żyje...

PEWNA PANI Z ULICY ŚWIERCZEWSKIEGO: Pobylam tylko tyle, ile boląca noga pozwoliła mi postać, a więc niewiele. Jednak samo wydarzenie przyciągało i dobrze, że się odbyło...

PEWNA MOJA ZNAJOMA ALDONKA (właśnie przechodzi do piątej klasy): Dla mnie najciekawszy był „RAK” bo po śląsku. Umieeli wszystkich rozśmieszyć... No, może nie wszystkich, bo byli tacy, co słuchali i... nie pojmowali.

PEWIEN TECHNIK Z ULICY 22 LIPCA: W ogóle cieszy mnie, że „Dni” się udają, że się odbyły. To łączy ludzi. Największe uznanie mam dla występu zespołu dzieci niesłyszących z Raciborza. Przecież one nie słyszą, a jak tańczyły!

PEWNA MŁODA PANI, którą zagadnąłem w pewnym warsztacie: A pani jakie wyniosła wrażenia? Okazało się, że była to twórczyni i instruktorka debiutujących „GIRLS...” Czyli trafiłem jak kosa na kamień. I odbył się między nami krótki dialog:

- Skoro pani uczestniczyła służbowo, to musiało się podobać...

- Że impreza była duża, różnaita i „dla ludzi” - owszem. Natomiast powinienam moje dziewczyny wypuścić na estradę co najmniej przed

„RAKIEM”. Byłyby wtedy bardziej zauważone.

Sądzę jednak, że popisały się dobrze.

- To dobrze!

A całość podsumował mi pewien STARSZY PAN, bardzo, ale to bardzo związany z Pawłowicami - z zamieszkania, rodzinnie, z doświadczenia, no i z urzędu:

- Panie Redaktorze! Powiedziano, że bywa czas smutku i czas wesela. Powszedni dzień jest trudny, często nerwowy. Niech się więc nikt nie dziwi, że ludzie pragną dobrej zabawy.

Wprawdzie my, starsi, mówiliśmy między sobą, że to wszystko głównie dla młodych lecz to przecież zrozumiałe. Te „Dni” były wartościową zabawą a gmina znowu na czymś zyskała.

Najważniejsze, że Pawłowice zdobyły się na te „Dni” i że się ich trzymają. W ten sposób, właśnie w maju, Dom Kultury daje nam ładny bukiet. A w tym bukiecie każdy może znaleźć kwiatek dla siebie...

Co zanotowałem

SŁAWKO

Organizatorzy prosili o zaznaczenie, że sponsorami imprezy byli: Grzegorz Szylder - sklep rowerowy w Pawłowicach, p. Krzysztofak - sklep wielobranżowy w Pawłowicach. GKS „Pniówek 74” oraz browar Namysłów.

Strażacy posadzili Wandale zniszczyli

W poprzednich „Racjach” pisałem o radości pawłowickich strażaków z powodu otrzymania odremontowanej i rozbudowanej strażnicy.

Żeby ozdobić jej otoczenie - strażacy posadzili z tytułu obiektu trzydzieści tuje. Traktowali je jako zamknięcie obszaru Domu Strażaka i jako ozdobny akcent.

Ale gdzie tam...

Złodzieje i wandale powyrwali tujki i pokradli... Czyżby sprawdzała się ongiś często śpiewana piosenka „Chłop żywemu nie przepuści...?”

Złodziei muszę żałować - z tych tuje nie będą mieć pożytku. Tak zwane „iglaki” (a tujki do nich należą), wymagają szczególnej pielęgnacji, inaczej się nie przyjmą i schną.

No, ale głupcy i tak się pocieszą: nie mamy my - nie będą mieć inni! A takich, niestety, wśród nas nie brakuje.

Jan ZACHRAJ Pielgrzymowice, delegat do Wojewódzkiej Izby Rolniczej, gospodarujący na 55 hektarach

„CZEGO ZA DUŻO, MOŻE GIBKO ZABRAKNAĆ...”

Zarówno własne doświadczenia (gospodaruję na 55 hektarach), jak i szersze obserwacje - podpowiadają mi potrzebę sporych zmian w stosunku władz gminy do rolnictwa.

Co prawda szybko stajemy się gminą przedsiębiorców (o czym informują również „Gminne Racje”), ale rolnictwo ma swoją rangę i wagę.

Obejmuje ono przecież 5.154 hektary użytków rolnych - w tym 3.733 hektary ziemi uprawnej oraz 1.421 hektarów łąk.

Ma też niezłą wydajność z hektara: 40 kwintali pszenicy, 34 kwintale żyta, 36 kwintali jęczmienia, 32 kwintale owsa, 450 kwintali buraków cukrowych, 230 kwintali ziemniaków, 400 kwintali kapusty. Są to średnie, zależne od warunków klimatycznych. Nie ma się czego wstydzić! Raczej są powody do pochwały. Pamiętajmy też, że wyniki zaniżają gospodarstwa małe, niezmechanizowane, o niskim stosowaniu nawozów i środków ochrony.

OBOWIAZEK PATRZENIA W PRZYSZŁOŚĆ

Martwi, że ciągle mało jest gospodarstw wielkotowarowych, gdyż takich o powierzchni od 10 do 500 hektarów zaledwie 75. Jednakże z rolnictwa żyje w gminie kilkadziesiąt rodzin, czyli kilka tysięcy osób. Tego się nie da skreślić, tego nie wolno lekceważyć. A przede wszystkim nie można stwierdzić: rolnictwo to schyłkowa dziedzina i niech samo sobie radzi. Jakiego byśmy nie osiągnęli postępu w innych działach gospodarki - zawsze będziemy musieli jeść i stale będziemy chcieli coraz lepszej żywności. Dotyczy to także najbliższych nam miast: 120 - tysięcznego Jastrzębia oraz 70 - tysięcznych Żor, gdzie nasze produkty znajdują największy zbył.

Przejdę do wniosków.

Od kilku lat gmina dofinansowuje to, co sprzyja NOWOCZESNOŚCI w rolnictwie. Są to dopłaty do kwalifikowanego ziarna siewnego, do wyselekcjonowanego materiału zarodowego w hodowli bydła, do wapnowania gleb, do wycieczek na targi rolne, a nawet do hodowli pszczoł.

Niestety - wyraźnie nie wystarczają dotychczasowe dopłaty do podnoszenia jakości nierogacizny, głównie świń. Nie wystarczają pod względem wysokości i pod względem formalnym. Prawem hodowcy jest bowiem wybierać w jakiej drodze chce sobie zapewnić odpowiedni przychówek i gmina nie powinna tego wyznaczać. A w ostatnich latach obserwuję poważny rozwój zainteresowań rolników w tym właśnie kierunku. Szacunkowo mamy 13 tysięcy sztuk trzody chlewnej i tendencja ta jest wzrostowa.

WESPRZYJMY TĘ DZIEDZINĘ

Wnoszę więc (i będę wytrwale o to zabiegał!) aby w przyszłości znalazły się w budżecie odpowiednie dopłaty dla korzystających z kwalifikowanego materiału zarodowego gdy idzie o nierogaciznę.

Świnia świni nierówna - tak pod względem warunków hodowli jak i wyników hodowli. Gdy więc znajdziemy się w Unii Europejskiej - musimy mieć stado złożone z gatunków dających najlepsze mięso. W innym przypadku będziemy zdani na przegraną z zagranicznymi konkurentami. I wtedy wiele gospodarstw hodowlanych może to odczuć bardzo boleśnie.

Dalej chodzi mi o przygotowywanie warunków do powsta-

wania i rozwijania się dużych gospodarstw, właśnie wielkotowarowych. A takimi są te, które posiadają połączone obszary gruntów a nie przysłowiową szachownicę, kosztowną w obróbce i niewydajną w uprawie.

Tymczasem dotychczasowe stosowanie polityki zagospodarowania przestrzennego sprzyja dalszemu rozwojowi tej właśnie szachownicy.

PRZECIWKO... „SIANIU” OSIEDLAMI

We wszystkich miejscowościach, choć w jednych bardziej a w innych mniej, a szybko pojawiają się pośród pól małe działki budowlane, między polami rosną kolonie domków, które rozsadzają jednolite obszary uprawne. Do takich kolonii doprowadza się następnie drogi, wodę, prąd, gaz, a więc znowu i bardziej rozbija tereny uprawy.

Tak dalej być nie może. Inaczej my, rolnicy z dziada pradziada, traktujący ziemię jako warsztat pracy, znajdziemy się w otoczeniu ludzi, którym nasze gospodarstwa nie tylko będą obojętne lecz po prostu przeszkadzające.

Wreszcie praca w ziemi i przy zwierzętach nie zapewnia szpitalnej czystości, sterylności i pięknych woni. Tymczasem obserwuję coraz więcej sprzeciwów mieszkańców posesji NIEROLNICZYCH, którym niemiłe pachnie sąsiedztwo obór, chlewni, gnojowników... Pojawiają się już protesty i spory. Według niektórych mieszkańców małych osiedli już powinno się określić czego nie wolno robić w sąsiedztwie ich domów i czego nie wolno hodować. Bo inaczej pada zarzut... uciążliwości.

Tylko pytam: a kto tam był pierwszy? I kto mieszka właśnie przy swoim warsztacie pracy czyli gospodarstwie rolnym, a kto pobudował się w pobliżu - głównie żeby wygodnie egzystować, wypoczywać - ?!

NIE ROZBIJAĆ WSI

Dlatego mówię: zostawmy hodowlę i uprawę roli rolnikom, bo to ich powołanie. A mogą je spełniać tylko tam, gdzie mają gospodarstwo. Natomiast mieszkańcy małych osiedli otrzymają upragnione warunki, gdy będą żyć we własnych skupiskach i w odpowiednim oddaleniu. Właśnie od obór, chlewni i gnojowników.

Jako rolnik zupełnie inaczej odbieram poglądy, że osiedla i zakłady pracy można budować wszędzie, na każdym terenie.

Nie jest to zbyt logiczne. Wiadomo, iż uprawa roli jest korzystniejsza na polach o małych pochyłościach niż na gruntach o stromych zboczach, a właśnie tam spycha się rolnictwo.

Dla przykładu w Golasowicach ładne tereny rolnicze zamieniono na działki budowlane. W dodatku te działki nie zapewniały zwartej zabudowy. Przeciwnie - rozmnożone zostały małe osiedla i szeroko rozrzucone sołectwo.

Skutki takiego rozbicia odczuwano przy okazji telefonizacji oraz gazyfikacji. Po prostu pamiętajmy, że odległość, że przestrzeń podrażają koszt wszystkiego.

Podaję przykład Golasowic, bo jadąc samochodem najlepiej można oglądać skutki procesu, przeciwko któremu tu występuje. Jednakże Golasowice to żaden wyjątek! To niekorzystne dla rolnictwa zjawisko zaczyna szybko narastać we wszystkich sołectwach.

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

„CZEGO ZA DUŻO, MOŻE GIBKO ZABRAKNAĆ...” GDZIE BUDUJESZ - TAM BĘDZIESZ ŻYŁ

Kto wybuduje się przy gospodarstwie rolnym - musi się liczyć, że sąsiad rolnik nie wyprzeda krów i nie wybije świń dla estetycznych potrzeb sąsiada (który, owszem, chętnie pija mleko i lubi mięso, ale nie lubi... „odzwierzęcych zapachów”). O dziwo, są nawet protesty przeciwko przewożeniu drogami obornika lub gnojówki, bo właśnie nasi wrażliwcy tego nie lubią. Są nawet próby wymuszania na władzach gminy jakichś nakazów lub zakazów w tej materii.

To nonsens. I niech władze gminy nie dają się wciągnąć w tego rodzaju żądania. Obornik i gnojówka są naturalnymi i najlepszymi nawozami, a ich zapachy właściwie mniej szkodliwe na dłuższą metę niż niektóre perfumy lub dezodoranty.

Wykorzystanie tych produktów hodowli to właśnie owa ekologia, o której nasze pięknoduchy tak bardzo lubią ostatnio rozprawiać.

DO PLANISTÓW...

Właśnie obecnie Urząd Gminy zleca opracowywanie planów zagospodarowania przestrzennego poszczególnych sołectw. Domagam się - i czynię to nie tylko i nie głównie we własnym interesie, żeby te plany (zarówno w trakcie ich rysowania jak też zatwierdzania) spełniały podstawowy warunek: NIE ROZBIJAĆ NA DROBNE JEDNOLITYCH TERENÓW UPRAWOWYCH I HODOWLANIACH.

Budownictwo osiedlowe musi znajdować grunty w obrębie istniejących osiedli. Oznacza to znacznie tańszy pod każdym względem i to o wiele lepszy porządek osiedleńczy. Choćby pod względem komunikacyjnym, łącznościowym i innymi.

Od paru lat trwają zabiegi o stworzenie w niektórych sołectwach nowej gałęzi wypoczynku czyli agroturystyki. Jestem jak najbardziej za. Tylko najpierw odróżnijmy gdzie ma być miejsce dla prawdziwego rolnictwa, a gdzie dla gospodarstw żyjących przede wszystkim z turystów, chcących wypoczywać na tak zwanym łonie przyrody.

Zresztą w moich Pielgrzymowicach, w sąsiednich Golasowicach są takie enklawy, gdzie trudno na serio gospodarować. Myślę o częściach lub punktach miejscowości, poprzecinanych jarami i uskokiemi gruntów, a silnie zadrzewionych. Tam powinna być zlokalizowana agroturystyka - i niech przynosi dochody. Natomiast na dużych obszarach nizinnych jest miejsce dla traktora, pług, siewnika i idących za nimi upraw. To także musi znaleźć odbicie w planowaniu przestrzennym.

Kończąc ten artykuł o naszej szybko rozwijającej się gminie (co bardzo popieram) ale też przeciwko pochłanianiu dobrej ziemi uprawnej pod inne cele - przytoczę po naszymu, czyli po śląsku mądrość: czego za dużo - tego gibko braknie.

Jan Zachraj



Z SESJI Dużo

Poprzednia sesja Rady Gminy (29.V.) była poświęcona głównie sprawom decyzyjnym.

Taki porządek obrad przyjęto na wniosek przewodniczącego p. Eugeniusza Pajaka.

W związku z bliskim upływem kadencji i okresem międzykadencyjnym - rozpatrywano projekty uchwał, których podjęcie powinno umożliwić Zarządowi sprawne kierowanie gminą.

UCHWALONO...

I tak zapadły uchwały:

- upoważniająca Zarząd Gminy do dysponowania kwotą, którą gmina ma otrzymać i przeznaczenie jej na usuwanie skutków powodzi na drogach;

- dopuszczająca - w szczególnych sytuacjach i za zgodą Rady Gminy - ustalanie mniejszej szerokości pasa drogowego (zwłaszcza w przypadkach konfliktów terenowych);

- o nabyciu nieodpłatnie na rzecz gminy nieruchomości, celem poszerzenia ulicy Wrzosowej w Pawłowicach;

- o nabyciu nieodpłatnie części nieruchomości na poszerzenie ulicy Grzybowej w Pawłowicach, z przeznaczeniem pod drogę gminną;

- o przekazaniu nieodpłatnie oddziałowi Zakładu Gazowniczego „ROW” w Świerklanach sieci gazowej z przyłączami, zrealizowanej w toku II etapu gazyfikacji Golasowic. Sieć ta liczy 10 076 metrów i jest warta 515.075 złotych. Tu wyjaśnienie (co już zresztą wyjaśniłem w „Racjach”): jest to warunek tak zwanego „zagazowania sieci” czyli wpuszczenia w nią gazu, aby spełniała swoje zadania. A wymóg ten określony został przepisami, które obowiązują w całym kraju.

GDZIE MOŻNA SPRZEDAWAĆ ALKOHOL

- o przyjęciu Gminnego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w roku 1998;

- o zmianach w poprzedniej uchwale, określającej warunki umiejscowienia punktów sprzedaży napojów alkoholowych.

Uchwała ta stwierdza, że:

- wprowadza się zakaz sprzedaży napojów alkoholowych w punktach sprzedaży, które znajdują się w odległości mniejszej niż 50m., licząc najbliższą drogę dojazdu, od wejścia do budynku, w którym prowadzona jest sprzedaż do wejścia do placówek oświatowo-wychowawczych i miejsc sakralnych;

- wprowadza się zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych w punktach sprzedaży i konsumpcji, które znajdują się w odległości mniejszej niż 50m., licząc najbliższą drogę dojazdu, od wejścia do budynku, w którym prowadzona jest sprzedaż i konsumpcja do wejścia do placówek oświatowo-wychowawczych i miejsc sakralnych.

- zmieniono uchwałę o lokalnym programie osłonowym (w ramach pomocy społecznej) w związku z podwyżkami cen nośników energii. Zmiana dotyczy pieniędzy, przeznaczonych na ten cel z budżetu państwa i z budżetu gminy.

SPRAWY NIERUCHOMOŚCI

- o bezprzetargowym zbyciu nieruchomości w Warszowicach przy ulicy Pszczyńskiej, stanowiącej mienie komunalne gminy. Sprzedaż nastąpi za cenę ustaloną przez rzeczoznawcę majątkowego;

- o bezprzetargowym, odpłatnym zbyciu części nieruchomości w Golasowicach przy ulicy Sienkiewicza na rzecz tamtejszej parafii ewangelicko-augsburskiej. Cenę ustali rzeczoznawca majątkowy.

Projekty uchwał rekomendowali w imieniu Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego p. mgr inż. Jerzy Koźdoń i w imieniu Komisji Działalności Społecznej p. Janusz Jaworski.

DYSKUSJE, SPORY, WNIOSKI

Zapytania lub dyskusję wywołały m.in. następujące projekty:

- czy gazownictwo wniosło obiecany wkład do kosztów budowy gazociągu w Golasowicach. Wójt p. Damian Galusek odpowiedział, że gmina otrzymała od gazownictwa 150 tysięcy złotych;

- radni pp. Marian Zbijowski, Jan Pisarek i Dariusz Domański zażyli o powody zaostreżenia rygorów sprzedaży i spożycia alkoholu. Przewodniczący Rady p. E. Pajak wyjaśnił skąd wynikała sprawa. Radny p. Janusz Jaworski przypomniał o orzeczeniu Naczelnego Sądu Administracyjnego w tej materii.

ciąg dalszy na stronie następnej

RADY GMINY

uchwał i wiele opinii

- do zmian w programie oświatowym, w związku z podwyżką cen nośników energii wprowadziła p. **Grażyna Kaczmarczyk** - kierowniczka Ośrodka Pomocy Społecznej, objaśniając obowiązujące przepisy i sytuację w gminie.

- szersza wymiana poglądów wywiązała się na temat ustalenia rozmiarów części gruntu w Golasowicach sprzedawanego na rzecz parafii ewangelicko-augsburskiej. Dotyczyła ona głównie warunków i wymiarów terenu. W rezultacie po daleko idących uściśleniach - projekt został przyjęty.

MAMY DOSYĆ MIEJSC W SZKOLACH

Rozległy spór wywołał wniosek radnego p. **J. Jaworskiego** o zajęcie stanowiska w sprawie przeznaczenia budynku komunalnego przy ulicy Kruczej. Tu zderzyły się dwa pomysły - **pierwszy** - by przewidzieć tam miejsce dla liceum, **drugi** - by przebudować go na dom kultury.

Wójt p. **D. Galusek** w dłuższym wywodzie (powołując się na wykonane fachowe analizy) stwierdził, że:

- sprawa ciągnie się przez całą kadencję i wreszcie powinna znaleźć zakończenie;

- budynek - owszem - kupiono na szkołę lecz później znaleziono rozwiązanie pod każdym względem korzystniejsze, mianowicie przebudowę byłego żłobka na siedzibę Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Rozwiązanie to zdało egzamin.

- zestawienie liczby pomieszczeń oraz uczniów dowodzi, że **gmina nie ma potrzeby na dodatkowe obiekty szkolne**. Natomiast powinna gruntownie remontować, przebudowywać i rozbudowywać istniejące, **jak to obecnie czyni w Warszowicach i jak zamierza uczynić ze Szkoła Podstawową nr 1 w Pałowicach**;

- w okresie wejścia w życie całościowej reformy systemu oświaty będzie w gminie 2.284 uczniów, a więc mniej niż obecnie. W rezultacie **po roku 2002 będą nawet puste pomieszczenia, które można przeznaczyć na klasy zawodowe**;

- Zarząd Gminy opowiadał się za przeznaczeniem obiektu na Krucej bądź to na dom kultury, bądź też na mieszkania socjalne. Jeśli Rada Gminy podejmie ostateczną decyzję - Zarząd Gminy przystąpi do działań.

JEDNAK NA DOM KULTURY

W dyskusji przewijały się różne opinie. Radny p. **J. Tokarczyk** zarzucał Radzie podejmowanie pochopnych decyzji i przychylił się do przeznaczenia budynku na mieszkania socjalne, radny p. **J. Jaworski** wyrażał zdziwienie, że Zarząd Gminy nie zna nowej ustawy o reformie oświatowej (która jest w projekcie - dopisek red.), wreszcie obstawał za przeznaczeniem budynku na gimnazjum i aby nie podejmować decyzji przez obecną Radę. Radny p. **M. Zbijowski** konsekwentnie opowiadał się za utworzeniem domu kultury, czym wywołał zapewnienia p. Jaworskiego, że nie jest przeciwny tej potrzebie, lecz na ten cel nadawałaby się b. restauracja „Ania”. Radny p. **D. Domański** wypowiedział się za uznaniem stanu faktycznego, tzn. powstania za gminne pieniądze wystarczającego obiektu dla Zespołu Szkół z liceum włącznie. Radny p. **J. Koźdoń** przypominał, iż Komisja Gospodarki ustaliła, że ma tam, tzn. w budynku na Kruczej być dom kultury. Przewodniczący Rady zadał uczestnikom sesji pytanie: czy rozebranie tego, bardzo zużytego budynku, nie byłoby ekonomiczniejsze? Radny p. **M. Zbijowski**, powołując się na analizę (cytowaną) wniósł o głosowanie aby przeznaczyć obiekt na dom kultury. **Decyzję „za” podjęło 16 głosami**, przy 2 głosach przeciw i 5 wstrzymujących się.

WOLNE GŁOSY I... PYTANIA

W wolnych głosach radny p. **Jan Tokarczyk** okazał niezadowolenie ze sposobu usuwania usterek w sali gimnastycznej w Warszowicach. Przede wszystkim jednak wyraził oczekiwanie wobec p. **J. Jaworskiego**, by jako delegat gminy do Sejmiku Samorządowego złożył informację co tam robi, jak reprezentuje interesy gminy, czy podjął kwestię naszej przynależności do przyszłego powiatu. Zwrócił też uwagę, że - jego zdaniem - dróżnicy nie są należycie wykorzystywani do konser-

wacji dróg gminnych. Radny p. **Adolf Woźnica** stwierdził, że osiąga dobry kontakt z kierownikiem Referatu Drogowego p. **Krzysztofem Majcherkiem**. Prosił też o oznakowanie przejścia przy Ośrodku Zdrowia w Krzywicach, nakłaniał radnych do podjęcia uchwały o dotacjach ekologicznych do pieców nabytych przed ustaleniem tych możliwości.

Radny p. **Michał Podruczny** wniósł o monitorowanie rejonu Dróg Publicznych o zapewnienie przejścia dla pieszych koło GASPOL-u w Golasowicach. Radny p. **M. Zbijowski** domagał się rozpatrzenia od nowa sytuacji dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Pałowicach-Osiedlu. Przewodniczący Rady Gminy odpowiedział, iż obowiązująca ustawa nie daje Radzie Gminy takich uprawnień.

ZNOWU BEZPIECZEŃSTWO DROGOWE

Radny p. **Franciszek Dziendziel** ponaglił aby usprawnić ruch na trasie E-93, zwłaszcza zwiększyć warunki bezpieczeństwa przy źródleku. Zwrócił uwagę, iż na tej ulicy, biegnącej wzdłuż trasy, jest 51 posesji i odpowiednio wielu mieszkańców, a żeby zjechać z prawej na lewą trzeba dotrzeć aż do skrzyżowania w Warszowicach, ponieważ zlikwidowano zjazdy. (Tu muszę przypomnieć, że podczas sesji n.t. dróg radny p. **J. Tokarczyk** domagał się właśnie ograniczenia tychże zjazdów).

Zwrócił też uwagę na zły stan dróg gminnych, biegnących równolegle do trasy E-93, a właśnie one mogłyby ją odciążać w ruchu lokalnym i podnieść jego bezpieczeństwo.

PRZECIWKO JAZDZENIU

Radny p. **M. Zbijowski** wniósł by - jeśli Rada nie jest kompetentna w sprawach dyrektorów szkół - upoważniła Zarząd Gminy do rozmowy z p. Iwoną Gawlas, której przeprowadzenie narzucają prawnie ustalone fakty. Poparł go w tym stanowisku radny p. **J. Koźdoń**. Wyraził on ostro zdanie, że ktoś ciągle jęczy w szkolnictwie Osiedla - i nie tylko. Innymi tego wyrazami są: anonim, potępiany na poprzedniej sesji, opłukiwanie osób niewygodnych, prowokowanie dodatkowych kontroli, które w końcu ustalają, że wszystko było robione prawnie. W tej materii pytała także radna p. **Alicja Tomaszewicz**, otrzymując stanowisko radcy prawnego, iż sprawa p. dyr. Gawlas zawisła w Sądzie Pracy i należy oczekiwać na jego orzeczenie.

ZLE O RDP

Sołtys Pałowic p. **Tadeusz Bańczyk** ostro skrytykował Rejon Dróg Publicznych, który - jego zdaniem - nic nie robi, mimo ustaleń dokonanych w marcu. Przykładem tego stan drogi na Cieszyn. Podjął także temat bezpieczeństwa na wyjeździe z Pałowic na E-93 (przy źródleku). W tym miejscu ciągle powtarzają się wypadki samochodowe, a tablice zasłaniają widoczność. (Pisałem o tym w „Racjach” ponad dwa lata temu!) Podkreślił niemożność przejścia przez ul. Zjednoczenia przy trasie E-93, zwłaszcza przez dzieci i osoby starsze, gdyż ruch jest coraz większy. Zwrócił też uwagę na obrosnięte skarpy w kierunku Wisły oraz żywopłot przy mleczarni, zasłaniający tak niebezpieczne skrzyżowanie. Sołtys Golasowic p. **Bogumiła Tekla** poparła go w krytyce złego stanu poboczy.

Nawiązując do niektórych wypowiedzi wójt p. **D. Galusek** poinformował: odnośnie wypowiedzi p. **J. Tokarczyka** - sprawa zjazdów do posesji zostanie jak najszybciej wyjaśniona; w sali gimnastycznej w Warszowicach prowadzi się roboty gwarancyjne i nie należy ich osądzać przed urzędowym odbiorem. Odnośnie wypowiedzi p. **M. Zbijowskiego**: były formalno - prawne przyczyny zawieszenia dyrektora SP 2. Do dziś zostały one wyjaśnione.

Jest umówiony z delegacją Rady Pedagogicznej przy tej szkole do rozmowy na temat sytuacji.

Dalej n.t. działań zmierzających do podnoszenia bezpieczeństwa pieszych oraz zagospodarowania dróg propozycje składali i opinie wypowiadali radni pp. **F. Dziendziel**, **D. Domański** i **B. Kielkowski**.

W odpowiednich punktach sesji, zgodnie z przyjętym zwyczajem o pismach do Rady Gminy powiadomił przewodniczący p. **E. Pałak**, a wójt p. **D. Galusek** poinformował o działaniach Zarządu w okresie między sesjami.

KOW



Już pod drugim dywanikiem Nowa droga w Pawłowicach - Osiedlu

W Pawłowicach - Osiedlu położono już drugą nawierzchnię asfaltową na nowej drodze łączącej ulicę Górniczą z ulicą Pukowca. Ten długi i szeroki szlak, ułatwi ruch w poprzek Osiedla tak, jak ułatwił go „deptak” w linii poprzecznej.

Roboty budowały zrozumieli zainteresowanie mieszkańców, bo przecież widzieli, że Osiedlu znowu przybywa, że ciągle się na nim zmienia na lepsze.

Jedno w tym wszystkim nieco przeszkadza, mianowicie techniczne określenie tej ulicy mianem „drogi pożarowej”. Można zrozumieć przepisy, ale chyba doczeka się ona jakiejś ludzkiej nazwy.

Najważniejsze wszakże, że już jest. Teraz pozostały tylko roboty kosmetyczne na poboczach i łącznikach. Czy można wątpić, że i one pójdą sprawnie - ?!

(Chociaż nie zdziwię się jeśli jakiś miejscowy a może nawet pozamiejscowy wybrzydacz zacznie szukać tam... przysłowiowej „dziury w całym”. Jak się ma aż takie zapotrzebowanie na plucie... To ja mu podpowiem: niech zgłosi pretensję dlaczego w tym miejscu nie zbudowano... czteropasmowej autostrady!? No, dlaczego?!)



Foto GRAAR

Nareszcie!

Wybrano Zarząd Spółki Wodnej w Golasowicach

Z przyjemnością odnotowuję udane przedsięwzięcie nowej Rady Sołeckiej w Golasowicach. Otóż zwołała ona posiedzenie miejscowej spółki wodnej, która niby istniała lecz raczej... papierowo.

Tymczasem dowodem jak wielkie znaczenie do działalności tych spółek przywiązują władze gminy - było przybycie na zebranie przewodniczącego Rady Gminy p. Eugeniusza Pajaka.

Właściwi funkcjonariusze pp. Zygmunt Wierzyński - kierownik Referatu Rolnictwa Urzędu Gminy oraz przedstawicielka Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolnych z Pszczyny p. M. Szulimowska omówili obecne warunki działania spółek wodnych. Kierownik p. Z. Wierzyński zwrócił zwłaszcza uwagę, że Urząd Gminy dofinansowuje z budżetu roboty spółek do 100 procent wniesionych składek.

W rezultacie wybrano zarząd, którego od lat nie było. W jego skład weszli pp. Andrzej Duda, Zygmunt Podruchny, Zygfryd Sordel, Bogumił Tekla - sołtys i Jan Mach.

Przewodniczącym został p. A. Duda, jego zastępcą p. Z. Podruchny, skarbnikiem i sekretarzem p. B. Tekla. Powołano także Komisję Rewizyjną w składzie: Władysław Niemiec, Jan Socha i Jadwiga Bandura.

Zebranie uchwaliło stawki członkowskie i zobowiązało nowy Zarząd do: a) zapoznania się ze stanem urządzeń melioracyjnych, b) opracowania planu robót (zależnie od ich pilności).

Całemu spotkaniu - na prośbę mieszkańców - przewodniczył p. E. Pajak - przewodniczący Rady Gminy.

Golasowice obejmują 363,1 hektara użytków rolnych oraz 280,2 hektara gruntów ornych. Jest więc o co dbać, zwłaszcza, że przez ostatnie lata urządzeniami melioracyjnymi raczej się nie zajmowano. Tym większy sukces Rady Sołeckiej, że sprawę ujęła w karby organizacyjne.

Jak pracują poczty Godziny urzędowania

Pani Dyrektor Rejonowego Urzędu Pocztowego w Rybniku (któremu podlegamy) wydała zarządzenie o zmianach godzin pracy niektórych urzędów pocztowych. Podaję GODZINY URZĘDOWANIA poczt w miejscowościach NASZEJ GMINY:

URZĄD POCZTOWY GOLASOWICE:

- w dni powszednie 8.30 do 15.30
- w soboty nieczynny
- w niedziele i święta nieczynny.

URZĄD POCZTOWY PAWŁOWICE:

- w dni powszednie 9.00 do 16.00
- w soboty 9.00 do 11.00
- w niedziele i święta nieczynny.

URZĄD POCZTOWY PIELGRZYMOWICE:

- w dni powszednie 8.30 do 15.30
- w soboty nieczynny
- w niedziele i święta nieczynny.

URZĄD POCZTOWY WARSZOWICE:

- w dni powszednie 9.00 do 16.00
- w soboty 9.00 do 11.00
- w niedziele i święta nieczynny.

Zmiany obowiązują już od 25 maja bieżącego roku.

ŚWIATOWY Dzień Sportu w GMINIE Pawłowice Kto grał i jak grał

W Pawłowicach-Osiedlu też urządzono ten Światowy Dzień Sportu. W Osiedlu nie brakowało chętnych, jako że jest ono wyjątkowo usportowione. A przy okazji młodzież (i organizatorzy chyba też!) miała „ubaw po... pachy...”

I właśnie o to chodziło: żeby połączyć przyjemne z pożytecznym, wysilek z zabawą, bo wtedy wyniki są największe a skutki najtrwalsze.

Nasza Agencja Foto „GRAAR” wytrwale pstrykała aparatem, utrwalając co ciekawsze wydarzenia dla zainteresowanych, dla organizatorów, dla władz i dla... potomności.

Oto one:



Przeciągano linę, którą - w przenośni - jakże często wypada przeciągać w życiu - między podwładnym i szefem, między młodym człowiekiem i rodzicami, między uczniem i nauczycielem - i tak dalej.



To zdjęcie pokazuje, ilu chętnych było do „ciągnięcia liny...” Ja bym z niego wysunął pewną wróżbę na przyszłość: w Osiedlu rośnie młode pokolenie pawłowiczank, które o wiele twardziej stanie naprzeciw życiu niż jego rodzice, pochodzący z różnych stron kraju. I na szczęście!



Grano w skakankę aż do... upadłego. Nie zanotowano ile skoków wykonała najdzielniejsza dziewczyna...



Tłuczono w ping-ponga... Z sukcesami, ale to gra dla bardzo cierpliwych graczy i... kibiców.



Strzelano również bramki i tym sposobem kandydaci na przyszłych mistrzów drużyny narodowej mogli sprawdzić swoje możliwości...



„Na widoku” grano też w szachy. Szachistów mamy niewiele - za to dobrych.

Tu należy się uzupełnienie informacji z poprzednich „Gminnych Racji”. Otóż w Międzyшкоlniej Lidze Szachowej, w której drużyna Domu Kultury „OSIEDLE” zajęło bezapelacyjnie pierwsze miejsce, końcowe wyniki przedstawili się następująco:

TABELA

Miejsce	Nazwa drużyny	Ilość meczy	Punkty
1	DK Osiedle Pawłowice	18	78,5
2	Hetman Zebrzydowice I	18	72,5
3	OPP Warszawice	18	63,0
4	SP nr 16 Jastrzębie	18	59,5
5	SP Golasowice	18	55,5
6	UKS Pionier I SP nr 5 Jastrzębie	18	52,0
7	SP Pielgrzymowice	18	51,0
8	Hetman Zebrzydowice II	18	47,0
9	SP nr 9 Jastrzębie	18	34,0
10	UKS Pionier SP nr 5 Jastrzębie	18	25,0

Przy okazji zwracam uwagę na II pozycję drużyny Ośrodka Pracy Pozaszkolnej z Warszawic oraz piątą Szkoły Podstawowej z Golasowic i siódmą z Szkoły Podstawowej z Pielgrzymowic, czyli w tym układzie wypadliśmy najlepiej.

Niedokładna informacja w poprzednich „Racjach” wynikała stąd, że - gdy sukces - zbyt wiele instytucji chce się nim chwalić.

W przyszłości będę korzystał TYLKO z informacji macierzystej instytucji.

Wszystkie foto GRAAR

A drużyna Domu Kultury „OSIEDLE” przywiozła - jako wyraz swojej absolutnej przewagi! - dyplom z cennym znakiem Szkolnego Związku Sportowego oraz okazały puchar, który ozdobił tamtejszą gablotę honorową.

W „DNIU MATKI” Talentem a najbardziej sercem

W Domu Kultury „OSIEDLE” TEŻ URZĄDZONO „Dzień Matki”. A ponieważ brzmi to sucho i oficjalnie - napiszmy DZIEŃ MAMY.

Był to upominek od dzieci i młodzieży... Oni opracowywali program, ćwiczyli śpiewy, tańce, obmyślali konkursy, żeby mamy dobrze się bawiły.

W występy włożono bardzo wiele zapалу, a jeszcze więcej gorących serc.



Mamy, których przyszło sporo, przeżywały do wzruszenia wszystkie popisy swoich pociech.



Czy można dać miłszy prezent?

FOTO GRAAR

I Komunie święte w Golasowicach i Krzyżowicach „Pozwólcie dziatkom przyjść do mnie...”

W poniższych parafiach naszej gminy I Komunię świętą otrzymały następujące dzieci:

W GOLASOWICACH

Angelika Bierska, Dominika Cieśla, Anna Faruga, Izabela Gamża, Paulina Pawełek, Jacek Pędrak, Anna Pełka, Jan Musioł, Martyna Saletnik, Janusz Trzaskalik.

Dzieci były przygotowywane przez ks. proboszcza Jana Skolika oraz katechetkę p. mgr Halinę Dobek.

W KRZYŻOWICACH

Tomasz Białoń, Sylwia Buchalik, Tomasz Gabryś, Marta Gonska, Joanna Griman, Agnieszka Fizia, Iwona Hanzlik, Izabela Klepek, Martyna Pojda, Łukasz Sieminiowicz,

Donata Sztupecka, Ewelina Wowra, Beata Woźnica. Dzieci przygotowywała katechetka Cecylia Rozmus - s. Werena.

Pirat drogowy uciekł Tragiczna śmierć chłopca z Pawłowic-Osiedla

7 czerwca (w niedzielę) doszło do tragicznego w skutkach wypadku samochodowego, który spowodował nieznany pirat drogowy. Sprawca uciekł, co jest karalne.

Pięciu chłopców z Pawłowic-Osiedla, jako że dzień był wyjątkowo upalny, wybrało się wykąpać do „Gwarusia”, leżącego przy drodze między Pszczyną i Żorami.

Skorzystali z „malucha” ojca kolegi, posiadającego prawo jazdy.

I na ostrym zakręcie, z którego już wyjeżdżali, pędzący z przeciwną duży wóz osobowy tak wyrzuciło, że zajął około połowy lewego, czyli nie swojego pasa.

Prowadzący Fiata 126p., chcąc uniknąć zderzenia czołowego - musiał zjechać mocno na prawą stronę. W rezultacie „maluch” wpadł do rowu, gdzie uderzył w drzewo.

Ciężko ranny został siedzący obok kierującego, opięty pasem bezpieczeństwa jeden z chłopców z Pawłowic-Osiedla - Jakub Kornas.

Wezwana karetka pogotowia dostarczyła go do szpitala w Pszczynie. Tam go operowano i włożono nogę w gips.

Następnie poszkodowanego skierowano (także karetą pogotowia) do szpitala w Jastrzębiu, gdzie zmarł.

Ś.p. Jakub był chłopcem lubianym i znanym w Pawłowicach-Osiedlu. Należał do czynnych uczestników Domu Kultury „OSIEDLE”, grał na perkusji w tamtejszym zespole.

Jeszcze parę dni temu występował w imprezie zorganizowanej przez młodzież mamom z okazji „Dnia Matki”.

Śmierć wstrząsnęła nie tylko kolegami i znajomymi chłopca lecz mieszkańcami całego Osiedla.

Łączymy się w bólu z Najbliższymi ś.p. Jakuba. Jego pogrzeb odbył się na cmentarzu kościoła parafialnego p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego.

W ostatniej drodze towarzyszył mu tłum mieszkańców, w tym także równolatków i młodszych.

(na podstawie relacji współuczestnika i świadka wypadku Damiana Pyllaka).

Zdolni nam rosną...

Lidia KLEJNOT - jedna z najlepszych wśród 2000

Ambitną i pilną mamy młodzież...

Oto Lidia KLEJNOT - uczennica VIII klasy Szkoły Podstawowej w Warszawicach, wśród dwóch tysięcy innych (!) uczestniczyła w V Wojewódzkim Konkursie Wiedzy o Sztuce.

Jest to konkurs bardzo trudny, wymagający mnóstwa wiadomości, których nie zdobywa nawet przeciętny maturzysta.

Tymczasem nasza Lidia szczęśliwie przeszła trzy etapy, osiągnęła maksimum punktów i znalazła się wśród piętnastu najlepszych.

Łutu szczęścia zabrakło jej koleżance Ewelinie STRZODA, uczennicy VII klasy. A jednak i ona doszła do III etapu oraz zdobyła na nim 13 punktów, co liczy się wysoko.

Warszowice i gmina mogą szczerzyć się takimi uczennicami! W teatrze w Tychach Lidia Klejnot odebrała swoją nagrodę, a towarzyszyła jej p. Matylda Sierka, która ją do tego poziomu doprowadziła i przygotowała.

Przy okazji odnotujmy też, że Zespół Tańca Ludowego Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Warszawicach, przygotowywany przez p. Danutę Heczko, zakwalifikował się do II etapu „Śląskiego śpiewania”.

Talenty nam rosną szybciej niż zboże...

Drużyny gminy w rozgrywkach „PNIÓWEK 74” W KLASIE OKRĘGOWEJ

Zakończenie w klasach B i C WARSZOWICE - 7, PIELGRZYMOWICE - 9

Mgr inż. Henryk Tchórz

Po meczu barażowym z „Iskrą” Pszczyna, który zakończył się wynikiem 3:0 dla GKS „PNIÓWEK 74” Pawłowice - nasza drużyna awansowała z klasy A do KLASY OKRĘGOWEJ!

Jest to pierwszy taki sukces piłkarski w dziejach gminy. GRATULACJE!

KLASA A

(10.05.) GKS Pniówek 74 Pawłowice - Jedność Kosztowy 2:0. Bramki dla Pniówka: Wawrzyczek - 2;

(17.05.) Polonia Międzyrzecze - GKS Pniówek 74 Pawłowice 1:2. Bramki dla Pniówka: Wawrzyczek, Wadas;

(24.05.) GKS Pniówek 74 Pawłowice - Nadwiślan Góra 1:2. Bramka dla Pniówka: Wadas;

(31.05.) Stal Chełm Śląski - GKS Pniówek 74 Pawłowice 1:4. Bramki dla Pniówka: Bałuszyński, Gałuszka, Kałuża, Wadas;

(7.06.) GKS Pniówek 74 Pawłowice - LKS Goczałkowice 2:0. Bramki dla Pniówka: Olecki, Starostka.

KLASA A - Z TABELI

1. Ogrodnik Cielmice	24	51	50:18
2. GKS Pniówek 74 Pawłowice	24	50	46:23
3. LKS Łąka	24	41	57:38
4. Stal Chełm Śląski	24	40	54:36
5. Nadwiślan Góra	24	40	51:39
6. Przełom Kaniów	24	38	32:26
7. Iskra Pszczyna	24	31	29:44

KLASA B grupa I

(10.05.) Unia II Bieruń Stary - Piast Pawłowice 5:0;

(17.05.) Piast Pawłowice - Kontakt II Czechowice 4:4;

(24.05.) JUW-e Jarosławice - Piast Pawłowice 3:1;

(31.05.) Piast Pawłowice - LZS Studzionka 1:4.

KLASA B grupa I - TABELA KOŃCOWA

1. LZS Studzionka	22	59	73:20
2. Górnik II Brzeszcze	22	54	75:18
3. Górnik Czechowice	22	42	48:30
4. JUW-e Jarosławice	22	36	36:28
5. Polam Brzezinka	21	33	34:33
6. Unia II Bieruń Stary	22	32	49:30
7. LZS Studzienice	22	31	41:44
8. LZS Miedźna	22	24	30:48
9. Czułowianka Tychy	22	21	21:53
10. LZS Frydek	22	16	23:60
11. Piast Pawłowice	21	14	33:62
12. Kontakt II Czechowice	22	12	28:72

Brak wyniku Polam Brzezinka - Piast Pawłowice.

Do klasy A awansuje LZS Studzionka. Do klasy C spada Kontakt II Czechowice.

KLASA B grupa II

(10.05.) Strażak Pielgrzymowice - Meliorant Wisła Wielka 4:0;

Leśnik Kobiór - LZS Warszawice 2:1. Bramka dla Warszawice: Szulik. **Warszowice:** Ziebur - D. Respondek (Chudek), Hanusek, Szulik, Marynowski - Brzyszkowski (Twardawa), Szweda (Kukla), A. Herman, D. Herman - Sekuła (K. Tokarczyk), Somerlik;

(17.05.) Górnik II Łędziny - Strażak Pielgrzymowice 2:0; **LZS Warszawice** - Sokół Orzesze 1:2. Bramka dla Warszawice: Szulik. **Warszowice:** Galwas - Piotrowski (K. Tokarczyk), Hanusek, A. Herman, Marynowski - Brzyszkowski, Ziebur, Szulik, D. Herman (Somerlik) - Twardawa (Kukla), Sekuła;

(24.05.) Strażak Pielgrzymowice - LZS Gardawice 0:0; Polonia II Łaziska - LZS Warszawice 2:2. Bramki dla Warszawice: Sekuła, A. Herman. **Warszowice:** Milewski - Piotrowski, Hanusek, K. Tokarczyk (Twardawa), Kukla - Somerlik, A. Herman, Szulik, Szweda - Sekuła, Ziebur;

(31.05.) Leśnik Kobiór - Strażak Pielgrzymowice 11:4; **LZS Warszawice** - LKS II Goczałkowice 4:1. Bramki dla Warszawice: Marynowski - 2, Sekuła, D. Herman. **Warszowice:** Galwas - K. Tokarczyk, Hanusek, Szulik, Marynowski (M. Herman) - Twardawa, A. Herman, Ziebur, D. Herman - Sekuła, Brzyszkowski (Kukla).

(7.06.) Strażak Pielgrzymowice - LZS Poręba 1:2; Meliorant Wisła Wielka - LZS Warszawice 1:11. Bramki dla Warszawice: Sekuła - 3, Ziebur - 3, Kukla - 2, D. Herman, Twardawa, Szweda, Szulik. **Warszowice:** Galwas - Piotrowski (K. Tokarczyk), Hanusek, Szulik, Marynowski - Brzyszkowski (Kukla), A. Herman (Twardawa), Szweda, D. Herman - Ziebur, Sekuła.

KLASA B grupa II - TABELA KOŃCOWA

1. Górnik II Łędziny	22	57	72:17
2. Sokół Orzesze	22	55	94:22
3. LZS Gardawice	22	39	64:36
4. LZS Woszczyce	22	38	63:39
5. Polonia II Łaziska	22	37	66:37
6. LKS Piasek	22	31	62:48
7. LZS Warszawice	22	30	67:47
8. Leśnik Kobiór	22	27	45:64
9. Strażak Pielgrzymowice	22	24	56:63
10. LZS Poręba	22	19	36:60
11. LKS II Goczałkowice	22	18	39:119
12. Meliorant Wisła Wielka	22	4	15:130

Do klasy A awansuje Górnik II Łędziny. Sokół Orzesze będzie rozgrywał mecz barażowy o wejście do klasy A z Górnikiem II Brzeszcze. Do klasy C spada Meliorant Wisła Wielka.

KLASA C

(10.05.) LZS Ligota - LZS Golasowice 4:2;

(17.05.) LZS Golasowice - LZS Mizerów 4:0;

(24.05.) Zryw Pszczyna - LZS Golasowice 0:0.

KLASA C - TABELA KOŃCOWA

1. GTS II Bojszowy	17	38	54:28
2. LZS Czarków	18	37	75:37
3. LZS Brzeźce	18	37	43:26
4. LZS Rudolowice	18	33	54:22
5. LKS II Łąka	18	33	61:35
6. LZS Przecieszyn	18	20	44:43
7. LZS Golasowice	18	19	35:45
8. Zryw Pszczyna	18	13	35:58
9. LZS Mizerów	18	12	16:48
10. LZS Ligota	17	7	30:98

Do klasy B awansują: GTS II Bojszowy i LZS Czarków.

ciąg dalszy na stronie 13

Wielki gminny

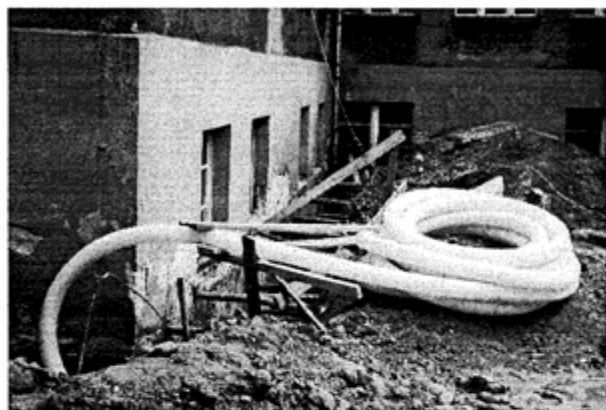
„DZIEŃ PRZEDSZKOLAKA”

Obchodziliśmy „DZIEŃ PRZEDSZKOLAKA”, bo jakże by inaczej?! Maluchy by nie darowały ani wójtowi, ani dyrektorkom przedszkoli, ani tatom i mamom, ani babkom i



Jak widać, przedszkolacy odświętnie się wystroili oraz żywo przyjmowali to, co działo się na murawie stadionu.

Na placu remontu SP w Warszowicach ZACZĘTO OD FUNDAMENTÓW I DRENARKI



Obejrzałem roboty przy remoncie i przebudowie Szkoły Podstawowej w Warszowicach.

Zapowiadają się na trudne i żmudne lecz postępują dość szporko.

Gminne **Racje 12**

dziadkom - i w ogóle całemu światu.

Młode pokolenie za nic nie przepuści okazji do oczekiwania prezentów, zabawy, wolnego. A tych okazji z każdym rokiem przybywa i my, starsi, jakoś łatwo im ulegamy.

Jednak co możemy im dać najlepszego? A poza tym ów „Dzień” wzbogacał zarówno VII „Dni Pawłowic” jak i Sportowy Turniej Miast i Gmin 98. Tym większa okazja, tym ważniejsze wydarzenie.

Prawie wszystkich przedszkolaków z siedmiu przedszkoli gminy zebrano pogodnego dnia na boisku klubu GKS „Pniówek” w Pawłowicach oraz uraczono bardzo bogatym programem.

Z braku miejsca mogę tylko napisać: czegoż tam nie było! A resztę zilustrować zdjęciami PANI AGENCJI „GRAAR”.

A w ogóle to było... „fajowo”.

SŁAWKO

Foto GRAAR

PRZEDSZKOLE PIELGRZYMOWICE



Pielgrzymowiczanie - jak to w ich zwyczaju - wystąpili pod własnym szyldem, bo to rzecz dumy mieszkać - właśnie w Pielgrzymowicach.

Pierwszym zadaniem jest odwilgocenie budynku (którego początki budowy datuje się na 1929 rok!).

Po dokopaniu się do początku ławy fundamentowej wyszło, że stary drenaż jest w dużym stopniu zniszczony więc nie spełniał swej funkcji (był zrobiony z rurek drenarskich).

Obecnie instaluje się nowoczesne, perforowane, plastikowe węże drenarskie.

Miejsce budowy jest w dużym stopniu okryte folią i tym samym odcięte od szkolnego podwórza - boiska. Dlatego w Dniu Sportu (tego powszechnego) młodzież mogła normalnie grać.

Oba zdjęcia dają pogląd od czego wypadło zaczynać oraz jak to wygląda.

Foto GRAAR

ciąg dalszy ze strony 11

Drużyny gminy Pawłowice w rozgrywkach Podokręgu Tychy

JUNIORZY

GKS Pniówek 74 Pawłowice - Jedność Kosztowy 1:3;
Strażak Pielgrzymowice - Meliorant Wisła Wielka 4:0;
LZS Warszowice - Strażak Pielgrzymowice 7:1. Bramki dla Warszowic: Brzyszkowski - 2, Kukla - 2, Z. Łakota - 2, L. Respondek. **Warszowice**: Sz. Krupka - Kukla, M. Herman, Zygmunt, L. Respondek - Brzyszkowski, Tatarczyk, R. Tokarczyk, Kubasiak - Feruga, Z. Łakota.
 Polonia Międzyrzecze - **GKS Pniówek 74 Pawłowice** 0:11

Piast Pawłowice - Kontakt Czechowice 2:0;
 Górnik Łędziny - **Strażak Pielgrzymowice** 9:0;
LZS Warszowice - Sokół Orzesze 0:5. **Warszowice**: Milewski - Łoś, Kukla, M. Herman, L. Respondek - R. Tokarczyk, Brzyszkowski, Cieśla - Z. Łakota, Kubasiak;

GKS Pniówek 74 Pawłowice - Nadwiślan Góra 3:2;
 JUW-e Jarosławice - **Piast Pawłowice** 5:1;
Strażak Pielgrzymowice - LZS Gardawice 1:2;
 Polonia Łaziska - **LZS Warszowice** 7:0. **Warszowice**: Milewski - Zygmunt, R. Tokarczyk, Cieśla - M. Herman, L. Respondek, Kubasiak - Sz. Krupka, Z. Łakota.

Stal Chelm Śląski - **GKS Pniówek 74 Pawłowice** 5:3;
Strażak Pielgrzymowice - LZS Poręba 4:3;
 Meliorant Wisła Wielka - **LZS Warszowice** 2:8. Bramki dla Warszowic: Szklany - 3, L. Respondek - 3, M. Herman - 2.

Warszowice: Mikołajczyk - Zygmunt, Milewski, M. Herman, Cieśla - L. Respondek, Kukla (Chudek), Szklany - Z. Łakota, R. Tokarczyk.

GKS Pniówek 74 Pawłowice - LKS Goczałkowice 1:1.

Upiększajmy otoczenie - ogródki i gospodarstwa

Gmina zachęca do konkursu!

Wzorem ubiegłych lat, celem podnoszenia estetyki otoczenia w naszej gminie oraz uwrażliwienia mieszkańców na środowisko - Urząd Gminy Pawłowice zachęca wszystkich właścicieli ogródków i zagrod rolniczych do udziału w konkursie z nagrodami na:

- **Najpiękniejszy ogródek przydomowy - Pawłowice '98,**
- **Najpiękniejszą zagrodę gospodarstwa rolnego - Pawłowice '98.**

Zgłoszenia trzeba złożyć NATYCHMIAST u sołtysów oraz przewodniczących KGW.

Zwycięzcy z poprzednich lat mogą być honorowymi uczestnikami współzawodnictwa, natomiast nie mogą być nagradzani przez kolejne trzy lata.

Konkurs będzie przebiegał w dwóch etapach:

- w **pierwszym** komisja w składzie: sołtys, przewodnicząca KGW oraz jedna do trzech osób (dowolnie, wg. uznania) dokonają lustracji w sołectwie i wybiorą zwycięzców w obrębie sołectwa, wg. tabeli:

Pawłowice - ogródki 8, zagrody 4,
 Pielgrzymowice - ogródki 3, zagrody 4,
 Warszowice - ogródki 3, zagrody 3,
 Krzyżowice - ogródki 2, zagrody 2,
 Golasowice - ogródki 1, zagrody 2,
 Pniówek - ogródki 1, zagrody 1,
 Jarząbkowice - ogródki 1, zagrody 1.

- w **drugim** etapie gminna komisja wybierze spośród laureatów

NA SZKOLNYM BOISKU W WARSZOWICACH

Młodość z doświadczeniem w parze

Na boisko szkolne w Warszowicach wjechałem... w sam środek sportowych zmagania (z okazji Sportowego Turnieju Miast i Gmin).

Czego tam nie było, czego nie pokazywano, czego nie próbowano...

Najwięcej radochy dostarczyły uczniom... zmagania z nauczycielami i pracownikami obsługi.

Bo gdzie „starym” (takim powyżej... dwudziestu lat!) do... nastolatków. Dlatego młodzież triumfowała, z jednym jedynym wyjątkiem, o czym za chwilę.

A więc:

- w sztafecie 6 razy 100 wystartowały trzy drużyny:

I-uczniowie, II-pracownicy obsługi, III-nauczyciele.

A wynik - jak to się czasem pisze - „był do spodziewania”.

I-miejsce zajęli uczniowie, II-nauczyciele, III-pracownicy obsługi. (Tu mi się nasuwa spostrzeżenie, że przynajmniej ci ostatni powinni być lepsi, skoro od ich sprawności fizycznej zależy... dobre funkcjonowanie szkoły. Ale nie wybrzydźmy - każdy dał, ile mógł!).

Natomiast w konkurencji przeciągania liny pracownicy obsługi (z jednym mężczyzną w zespole!) zajęli I miejsce, nauczyciele II miejsce, a III miejsce uczniowie. Na miejscu każdego ucznia skomentowałbym: Nic dziwnego, bo są o wiele ciężsi od nas...

Najmłodsi z klas I i II, uczestniczyli w turnieju gier i zabaw, jak to... małałaty. Ale też się popisywali i też się bawili.

Natomiast starsi uczniowie rozegrali szereg meczy w piłkę nożną i palanta. Najbardziej usportowiona VII B nawet utrudniła sobie sytuację bo... grała w gumowcach. Mimo tego okazała się najlepsza.

Ostatnią konkurencją, tym razem indywidualną, był KONKURS RZUTÓW OSOBISTYCH.

Dla najwytrwalszych, już po wszystkich potyczkach, zorganizowano wyjazd na basen.

I tak to młodzież z Warszowic przykładła ręk i nogę do Sportowego Turnieju Miast i Gmin.

wytypowanych w obrębie sołectw zwycięzców konkursu gminnego, zdobywców nagród głównych w gminie: pierwszego, drugiego i trzeciego miejsca. Podczas dorocznego gminnego **Święta Płonów - Dożynek Gminnych** zwycięzcom zostaną wręczone dyplomy i nagrody.

Przy ocenie ogródków i zagrod zaleca się zwrócić szczególną uwagę na:

- estetykę obejścia - na posesji i wokół posesji,
- kompozycję i harmonijność ogrodu, zagrody z otoczeniem, to jest

- a) z naturalnym ukształtowaniem terenu,
- b) z charakterem zabudowy,
- c) z wykorzystaniem naturalnych walorów krajobrazowych,
- d) wykonanie dodatkowych elementów, takich ścieżki, chodniki, palisady, „oczka”, altany, pergole i inne,
- kompozycję roślin - drzew i krzewów oraz kwiatów na kłombach i skalniakach,
- walory ogrodu jako miejsca wypoczynku dla rodziny,
- wkład pracy, oryginalność i atmosferę,
- walory ekologiczne, produkcję ziół i warzyw.

ZAKŁAD ELEKTRONIKI SAMOCHODOWEJ



Oferuje:

- montaż:
 - autoalarmów, immobilizerów
 - zestawów głośnomówiących
 - sprzętu audio
- komputerowy serwis samochodowego sprzętu elektronicznego
- akcesoria do montażu sprzętu audio
- radioodtwarzacze, głośniki, anteny
- elektromechanikę pojazdową
- remonty instalacji elektrycznych

ARKADIUSZ BIELAS

ul. Stawowa 3, 43-250 Pawłowice Śląskie
tel. 0-602 637-230

EKOLOGICZNA PRALNIA CHEMICZNA ZAPRASZA

do korzystania z usług
w zakresie:
PRANIE I CZYSZCZENIE

- futer,
- płaszczy,
- kurtki,
- garniturów,
- kostiumów,
- narzut,
- itp.

Punkt przyjęć:
PAWŁOWICE

ul. Świerczewskiego

Pawilon wielobranżowy obok przepompowni i
bloków 13 i 15.



BETONIARSTWO

Oferuje w sprzedaży:

- kręgi studienne
- rury przepustowe
- osadniki samospalające
- kostkę brukową
- obrzeża chodnikowe
- rynienki ściekowe

**Filip Czesław****Jarząbkowice**

ul. Kwiatowa 21

tel. (036) 472 33 24

**KLIMOSZ**

1985

sklep **INSTALATOR** - raty

Technika sanitarna,

grzewcza, gazowa

Pawłowice, ul. Zjednoczenia 53

tel. (0-601) 40-64-25

Oferujemy w cenach fabrycznych:

- instalacje z miedzi; narzędzia; akcesoria; kominy ze stali nierdzewnej;
- kotły żeliwne oraz wiszące- superoszczędne; ogrzewacze wody, bojler;
- kaloryfery-grzejniki konwekcyjne stalowe, aluminiowe łazienkowe-drabinki;
- armaturę wodną, baterie FAK; zawory; termostaty; pompy; manometry;
- kuchnie gazowo-elektryczne, wyciągi; pochłaniacze; butle gazowe;
- wyposażenie łazienek- wanny, brodziki, kabiny, zlewy, umywalki, kompakt;
- kotły żeliwne VAIDRUS - przedstawiciel regionalny, serwis.

KRAWIECTWO

- szycie odzieży skórzanej,
- naprawy odzieży skórzanej,
- poprawki garderoby damskiej i męskiej,
- wymiana zamków,
- szycie spodni.

Dariusz DYRDA, PAWŁOWICE, ul. Rolników 2a

SPRZEDAM:

- * prasę zwijającą Z-230
- * wózek do przewożenia beli
- * pług obracalny 3-skibowy „Rabe”
- * pług zwykły 4-skibowy
- * kombajn zbożowy zawieszany Z-020
- * rozsiewacz do nawozów „KOS”

TANIO!

Telefon 4-723-050

SPRZEDAM forszty olchowe lub sztachety.

Telefon 4-723-319

Dom Kultury „OSIEDLE”

w Pawłowicach - Osiedlu

ogłasza licytację (przetarg)

na sprzedaż siedmiu zestawów komputerowych „AMIGA” 1200 + Monitor Philips + dysk twardy.
Cena wywoławcza zestawu 710 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 1998, o godz. 11.00 w pomieszczeniach Domu Kultury „Osiedle”

BETONIARSTWO - ORAWSKI JAN

43-245 Studzionka

ul. Robotnicza 75, tel. (032) 212-30-26

OFERUJE:

- kręgi studienne
- rury przepustowe
- osadniki samospalające Ø800 i Ø900
- kostkę brukową



Trochę dziwne zdarzenia...

POLOWANIE NA KURY... SĄSIADA

Pewien mieszkaniec Krzyżowic (przy ulicy Zwycięstwa) nie dopilnował swojego pieska więc poszedł (piesek!) na polowanie. Tyle, że spodobały mu się kury sąsiada i zagryzł... cztery z nich. Szkoda niby niewielka, bo około 75 złotych, ale - jak dla kogo. Złoci na pewno będzie za wiele więcej... Stało się to ósmego maja.

POŁONEZ Z PUNTO

9 maja, około godziny 13.00, pewien pan z Katowic przemierzał nasze Pawłowice Polonezem-Truck. Na skrzyżowaniu ulicy Zjednoczenia z trasą 933 nie ustąpił pierwszeństwa jadącej prawidłowo (i aż z Krakowa) właścicielce Punto. A wiadomo, że Punto i nowsze, i droższe więc odszkodowanie musi być większe.

Jedno mnie coraz bardziej dziwi: ilu ludzi z daleka przyjeżdża właśnie do nas, żeby skraksować. Nie mogą to bliżej własnego domu - ?!

125P Z PEUGEOTEM

13 maja, około czternastej, na skrzyżowaniu drogi krajowej E-93 z ulicą Wyzwolenia w Pawłowicach, przybysz z Żor nie ustąpił mającemu pierwszeństwo przybyszowi z Susza. Pierwszy jechał „125p” drugi „Peugeotem”. I wiadomo - kolizja...

TOYOTA Z FIATEM 126P.

Znowu 15 maja o 7.50, na sławetnym skrzyżowaniu ulicy Zjednoczenia z ulicą Świerczewskiego w Pawłowicach mieszkaniec Jastrzębia w Toyocie - Lexus nie ustąpił, mającemu pierwszeństwo innemu mieszkańcowi Jastrzębia, jadącemu Fiatem 126p. I kolejna kolizja...

A ja się nadal dziwię... Nie mogli tego zrobić we własnym Jastrzębiu?!

SĄ WÓŻE UFNI...

15 maja pewien pan z Jastrzębia pozostawił rower przy bramie towarowej KWK „Pniówek” na ulicy Kruczej. Było to około godziny 13.00... Natomiast jego brak stwierdził dopiero... po... trzech dniach (18 maja!).

Czyżby czekał, że mu... odprowadzą?

PIENIĄDZE Z „TIK-TAKA”

Nocą z 19 na 20 maja włamano się do baru „TIK-TAK” na Wyzwolenia w Pawłowicach. Złodziej wyniósł 880 złotych. A żeby wynieść - najpierw wyważył drzwi.

PORTFEL Z ŁAŻNI

O dobę wcześniej, ale też nocą, z łaźni KWK „Pniówek” „z haka” skradziono dokumenty i portfel z pieniędzmi w kwocie 400 złotych. Poszkodowanym jest mieszkaniec Jastrzębia.

Już ci jastrzębianie wyraźnie nie mają szczęścia do Pawłowic i okolicy.

POCISKI... ANY...

22 maja mieszkaniec ulicy Karola Miarki w Pawłowicach powiadomił Komisariat, że podczas prac ziemnych przy Zajeździe wykopał pocisk moździerzowy. Natomiast na posesji przy ulicy Mickiewicza 28 („AUTOLAND”) wydobyto trzy sztuki min przeciwczołgowych. To już niewybuchy o wielkiej sile rażenia. Wezwani saperzy znaleźli

tam łącznie siedem...

SERIA TRWAJ

Seria trwa... 23 maja mieszkaniec ulicy Karola Miarki w Pawłowicach zgłosił, że podczas robót ziemnych na ulicy Pszczyńskiej odnalazł dwa niewybuchy. Były to bomby lotnicze.

Można powiedzieć: ten to miał szczęście! Dosłownie i w przenośni.

ROWER SPOD SZKOŁY

I jeszcze jedna sprawa „do tyłu”. W pierwszych dniach maja spod Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach skradziono rower górski „Wichta”, wartości 400 złotych.

KOMENTARZ:

1 - wyraźnie uderza, że przejezdni powodują na naszym terenie wiele kolizji drogowych. Wiadomo, że w obcych miejscach gorzej się prowadzi samochód, ale też należy zachować o wiele większą ostrożność. To przecież obowiązująca zasada. Pytam jednak czytelników i samego siebie: a może te kolizyjne miejsca są niezbyt dobrze oznakowane?!

2 - na bombach i minach żyjemy, pracujemy, śpimy i... budujemy. I niech o tym nie zapominają nie tylko obecne pokolenia, bo ten zły posiew II wojny światowej może „wzrosnąć” jeszcze za wiele dziesięcioleci.

3 - kradzież roweru spod szkoły chyba nie wymaga wiele zachodu. Przecież przed każdą stoją ich dziesiątki. Tylko: a) czy wszystkie podwórka są podczas lekcji dostatecznie zabezpieczone, b) czy nie należałoby łączyć tych pojazdów jakimś jednym łańcuchem, otwieranym gdy lekcje się kończą? Widziałem kiedyś coś takiego na pewnej stacji kolejowej, gdzie rowery parkowały dziesiątki ludzi, którzy daleko do pracy jechali koleją.

Oto pytania...

Na miłą rzecz pamiątkę...



Po meczach czterech reprezentacji z okazji Światowego Dnia Sportu. Wójt p. Damian Galusek wręcza dyplom nadkomisarzowi policji p. Markowi Czajkowskiemu - komendantowi Komisariatu w Pawłowicach. Drużyna policyjna wywalczyła III pozycję.

Foto GRAAR

Pierwsza Komunia św. dzieci z Pniówka



Do I Komunii św. przystąpiło pięcioro dzieci z Pniówka, uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 15 w Bziu, a należących do parafii p.w. świętych Piotra i Pawła.

Sakramentu udzielił im proboszcz ks. Jerzy Kubicki, którego otaczają Stanisław Leśnik, Ania Rduch, Monika Wita, Mariusz Szymański i Jadzia Hanzlik.

Foto Bolesław Jędrzyk - Bzie.

Chwile pożegnań

Dawna piosenka rzewnie głosiła „jak smutne są chwile pożegnań...”. Z min przedszkolaków z Pielgrzymowic nic takiego nie wynika. Ot, ustawili się do pamiątkowego zdjęcia z paniami dyrektorką mgr Dorotą RYBKA i wychowawczynią mgr Lidią DUCH - i kiedyś będzie o czym wspominać. A jednak było to też pożegnanie, bo 23 z tej 29 - osobowej gromadki od września rozpocznie już... studia w prawdziwej Szkole Podstawowej czyli u pani dyrektorki mgr Małgorzaty Kiełkowskiej.

Czy paniom z przedszkola „krwawiły serduszka” z powodu rozstania - tego spod kostiumów nie widać, ale chyba trochę bolały. A bohaterki o bohaterowie (UWAGA! Tych co pójdą do szkoły, oznaczono gwiazdką!) to: w IV rzędzie od lewej:

Robert Krystek *, Wojtek Janota *, Paweł Gach *, Robert Zuber *, Mirek Pojda *, Paweł Bazgier *, Paweł Kiełkowski *, w III rzędzie od lewej: Adrian Kiełkowski, Łukasz Kiełkowski, Dawid Sierny *, Kamil Spytka *, Mateusz Herman, Piotrek Szymik, Dawid Kousek *, Paweł Hojbach *, w II rzędzie od lewej: Adam Piechurski *, Łukasz Kucza *, Mariusz Buchta *, Mariusz Kliś *, Kasia Paraluć *, w I rzędzie od lewej: Marta Graboś, Daria Kiełkowska *, Julia Lazar *, Sylwia Czyż *, Grażyna Rolbiecka *, Anetka Polnik *, Ania Cyprian, Kasia Stuchlik *, Agatka Wawrzyczek *.

Foto Zofia Tchórz



Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy, tel. 47-21-701

Skład i druk: **Kaga-Druk** Katowice